

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 15, grudzień 2023 15:06

Joanna Gryboś-Chechelska

Odslony: 3406

O pracy Zespołu Monitorującego do spraw Przeciwdziałania Przemocy Domowej, działającego przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, wyzwaniach, z którymi w tym roku musiały zmagać się Ośrodki Interwencji Kryzysowej oraz o niezbędnych zmianach legislacyjnych w tym obszarze rozmawialiśmy z Adamem Pawulskim, Dyrektorem Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Bochni.

Jest Pan przedstawicielem Związku Powiatów Polskich w pracach Zespołu Monitorującego do spraw Przeciwdziałania Przemocy Domowej, działającego przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Proszę przybliżyć czym zajmuje się ten zespół.

Adam Pawulski: Tak, to prawda. Mam wielką przyjemność, nieprzerwanie od 2017 roku, uczestniczyć z ramienia ZPP w pracach tego Zespołu funkcjonującego przy Ministerstwie Rodziny, teraz także Pracy i Polityki Społecznej. To dla mnie wyróżnienie, ale także pewne szczególne doświadczenie, gdyż w trakcie tych dwóch kadencji miałem możliwość współuczestniczyć w licznych spotkaniach osobistych i zdalnych z osobami, które bardzo cenię za wiedzę i wkład w tworzenie systemu przeciwdziałania przemocy domowej w Polsce.

Zespół Monitorujący zgodnie z zapisami Ustawy o przeciwdziałaniu Przemocy Domowej jest organem opiniodawczo-doradczym ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Do jego zadań należy w szczególności: inicjowanie i wspieranie działań mających na celu przeciwdziałanie przemocy domowej; monitorowanie działań w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej; wyrażanie opinii w sprawach dotyczących stosowania ustawy; inicjowanie zmian przepisów w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej; wyrażanie opinii w przypadku sporów między organami administracji publicznej a organizacjami pozarządowymi realizującymi zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej; wyrażanie opinii w sprawach zadań publicznych w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej; opracowanie standardów pomocy osobom doznającym przemocy domowej i pracy z osobami stosującymi przemoc domową; tworzenie, we współpracy z podmiotami takimi jak organizacje pozarządowe oraz kościoły i związki wyznaniowe, mechanizmów informowania o standardach udzielania pomocy osobom doznającym przemocy domowej i pracy z osobami stosującymi przemoc domową; opiniowanie projektów z zakresu przeciwdziałania przemocy domowej opracowanych na podstawie programów osłonowych, które finansuje minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego.

Jak widać z powyższego katalogu tych zadań jest całkiem sporo. Szczególną uwagę w ostatnim czasie poświęciliśmy pracy nad zmianami przepisów w zakresie przeciwdziałania przemocy. Efektem tych prac jest m.in. „odnowiona” procedura „Niebieskiej Karty”, która w pewnym momencie moim zdaniem stała się takim niedocenianym narzędziem do pracy z ludźmi uwikłanymi w przemoc. Poprawiamy, ulepszamy działania tak aby skuteczniej pomagać osobom doświadczającym przemocy, rozszerzamy działania wobec osób stosujących przemoc i szczególną ochroną obejmujemy dzieci.

Jakie zmiany legislacyjne w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej w ostatnim czasie udało się zainicjować, przeprowadzić lub realnie wprowadzić w życie?

Adam Pawulski: W ostatni czasie byliśmy świadkami przynajmniej dwóch dużych zmian w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej. Mam tu na myśli nowelę ustawy o Policji oraz ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, której nowy tytuł to ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Zmiany te, chociaż wywołują w pewnych środowiskach obawy i napięcia, ocenić można co do zasady pozytywnie.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 15, grudzień 2023 15:06

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 3406

Ustawodawca po pierwsze doprecyzował uprawnienia Policji, określone w art. 15a i następnych ustawy o Policji – dotyczące natychmiastowego zatrzymania sprawcy przemocy i odseparowania go od ofiar. Zdecydowano się także wyposażyć funkcjonariuszy w nowe uprawnienie, to jest wydanie zakazu kontaktowania się lub zbliżania sprawcy przemocy do jego ofiary (art. 15aaa ustawy o Policji). Główną jednak zmianą, która często postulowana była przez Zespół Monitorujący oraz środowisko, jest nowela ustawy z dnia 9 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy – teraz już – domowej.

Osobiście uważam, że najistotniejszym novum, wprowadzonym w kończącym się roku, jest jasne określenie, że każde dziecko będące świadkiem przemocy, automatycznie uznawane jest za ofiarę przemocy domowej. Ta prosta wydawałoby się zmiana, w moim odczuciu w sposób realny pozwoli chronić dzieci wychowywane w środowiskach przemocowych i zakończy podnoszone wątpliwości wielu członków Zespołów Interdyscyplinarnych, pracowników pomocy społecznej, a nawet funkcjonariuszy Policji i Wymiaru Sprawiedliwości.

Oczywiście zmiany ustawy poszły dalej. Warto wspomnieć o tym, że w ustawie (nareszcie) mowa jest o przemocy psychicznej i ekonomicznej, a ochroną objęto szerszy krąg osób – niekoniecznie tylko członków rodziny. Ustawodawca, przychylając się do naszych postulatów usprawnił, mam nadzieję, funkcjonowanie i status Zespołów Interdyscyplinarnych oraz prowadzenia samej procedury tzw. „Niebieskie Karty”.

Warto również wspomnieć o przyjęciu nowej definicji samego pojęcia przemocy, która teraz odpowiada postulatom zgłaszanym przez wiele środowisk i podmiotów, zaangażowanych w walkę z przemocą domową. Obecnie klasyfikując dane działanie lub zaniechanie jako przejaw lub formę przemocy domowej na wstępie już bada się wystąpienie przewagi sprawcy nad ofiarą, czyli mówiąc inaczej: występowanie nierównowagi sił. Do tej pory wymóg tej przewagi nie był jednak niezbędny. Zmiana, chociaż powszechnie chyba chwalona, w moim odczuciu zbliża przemoc domową do przestępstwa znęcania się z art. 207 k.k. Czas więc pokaże, jak prowadzenie procedury „Niebieskiej Karty” wpłynie na działania organów ścigania i sądów karnych. Musimy wierzyć, że zmiany wpłyną pozytywnie na nasze działania. Jednocześnie istotne jest, to co zawsze podkreślam w rozmowach, że procedury chociażby były najlepsze to jeśli nie są należycie prowadzone, jeśli ludzie odpowiedzialni za ich stosowanie nie wykażą się wrażliwością, empatią, sumiennością - stają się nieskuteczne. Najlepszym chociaż tragicznym przykładem są niedawne zdarzenia z Andrychowa i Wrocławia.

Z jakim problemami musiały zmagać się Ośrodki Interwencji Kryzysowej w bieżącym roku.

Adam Pawulski: Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, nie chciałbym także zabierać głosu w imieniu innych Ośrodków jednak postaram się przybliżyć kilka spraw które moim zdaniem mają istotne znaczenie. Posłużę się tutaj analizą danych z ogólnopolskiego raportu NIK, który chyba najlepiej opisuje sytuację interwencji kryzysowej w Polsce.

Pierwsza i najważniejsza sprawa to fakt, że usługi interwencyjne dla osób lub rodzin będących w stanie kryzysu nie są ani powszechnie dostępne, ani ogólnie znane. Choć prowadzenie ośrodków interwencji kryzysowej należy do zadań własnych powiatów, to w skali kraju, tylko około 45% samorządów powiatowych realizuje to zadanie.

W części powiatów utworzono punkty interwencji kryzysowej, których funkcjonowanie nie zostało jednak usankcjonowane w ustawie o pomocy społecznej. Punkty działają najczęściej w określonych

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 15, grudzień 2023 15:06

Joanna Gryboś-Chechelska

Odłony: 3406

godzinach, w pojedynczych dniach w tygodniu tymczasem interwencja kryzysowa to przede wszystkim udzielanie natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej. Tylko część wspomnianych wcześniej Ośrodków Interwencji Kryzysowej działa w trybie całodobowym. Mieszkańcy powiatów, w których brakuje takich jednostek, bardzo często poszukują pomocy w placówkach mieszczących się w innych powiatach lub miastach na prawach powiatu, co oznacza, że zapotrzebowanie na usługi interwencji kryzysowej przewyższa ofertę istniejących placówek interwencyjnych.

Kolejnym problemem chyba wspólnym, wszystkich placówek są rosnące koszty funkcjonowania, niskie zarobki specjalistów, brak dofinansowania z budżetu państwa naszej działalności. Wskazane moim zdaniem jest opracowanie przez MRPiPS programu wspierającego naszą działalność i dofinansowanie szczególnie tych powiatów, które prowadzą ośrodki całodobowe.

Osobiście uważam także, że najwyższy czas na opracowanie standardów interwencji kryzysowej. Pozwoliłoby to ujednoczenie działań w ramach interwencji kryzysowej, doprecyzowanie struktury organizacyjnej i sposobu funkcjonowania. Na ten moment ośrodki bardzo często bazują na własnych doświadczeniach, bądź opierają swoją działalność na rozwiązaniach przyjętych w innych placówkach.

Wspomniane problemy to raczej sytuacje które towarzyszą nam od dawna i nie są efektem bieżącego roku, warto jednak pamiętać o tym, że pomimo tych trudności, jak wynika z danych zawartych we wspomnianym raporcie, działania w ramach interwencji kryzysowej oceniane są jako skuteczne i dla około 90% osób korzystających z pomocy interwencyjnej, otrzymane wsparcie było satysfakcjonujące, adekwatne do ich potrzeb i pozytywnie wpłynęło na zmianę sytuacji życiowej, a także umożliwiło zdobycie kompetencji pozwalających w przyszłości radzić sobie z trudnymi sytuacjami życiowymi.

Jakie zapisy prawne powinny zostać niezwłocznie wprowadzone lub jakie działania zostać podjęte, aby wzmocnić funkcjonowanie OIK-ów w Polsce?

Adam Pawulski: Przepisy prawa w wielu aspektach są niedoprecyzowane jeśli chodzi o interwencję kryzysową. Wydaje mi się, że to co mogłoby zdecydowanie wzmocnić funkcjonowanie i pozycję OIK w Polsce to wspomniane wcześniej standardy działalności i wsparcie finansowe powiatów, które wywiązują się z nałożonego ustawowo obowiązku prowadzenia ośrodków.

To co w moim przekonaniu jest niezwykle istotne, powinien zostać wprowadzony zawód interwenta kryzysowego wraz z określeniem wymagań dotyczących wykształcenia, doświadczenia zawodowego i ukończonych szkoleń, jakie powinny posiadać osoby wykonująca te zadania. Przyczyniło by się to do profesjonalizacji usług interwencji kryzysowej.

Interwencja kryzysowa to także udzielanie schronienia do 3 miesięcy w sytuacjach uzasadnionych. Obecne przepisy prawa uprawniają do korzystania z miejsc całodobowego schronienia do trzech miesięcy i nie dają możliwości wydłużenia tego okresu. To mało czasu na pozбиieranie się z bardzo trudnej sytuacji życiowej, która zmusiła do skorzystania z całodobowego pobytu w mieszkaniach hostelowych ośrodka.

Podjęcie inicjatywy legislacyjnej i umożliwienie zmiany art. 47 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej polegającej na wprowadzeniu możliwości przedłużenia 3-miesięcznego okresu schronienia osoby lub rodziny w ośrodku interwencji kryzysowej byłoby dużym ułatwieniem.

Pozyskują również Państwo środki z funduszy unijnych. Jakie projekty – przy wsparciu środków

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 15, grudzień 2023 15:06

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśrody: 3406

zewewnętrznych – realizowane były w Ośrodku w Bochni?

Adam Pawulski: W Ośrodku interwencji Kryzysowej w Bochni od 2017 roku realizowaliśmy dwa kluczowe projekty unijne: „OIK całą dobę” i „Rozszerzenie działalności OIK w Bochni”. Celem tych projektów było zapewnienie całodobowości, zwiększenie dostępności i skuteczności ochrony oraz wsparcia osób z powiatu bocheńskiego dotkniętych kryzysem, w tym przemocą w rodzinie.

W ramach wspomnianych projektów zapewniliśmy kompleksową pomoc psychospołeczną polegającą na: prowadzeniu interwencji kryzysowej w siedzibie Ośrodka, prowadzeniu interwencji kryzysowej telefonicznie, prowadzeniu interwencji kryzysowej poza siedzibą Ośrodka, prowadzeniu poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego indywidualnego i rodzinnego, prowadzeniu poradnictwa socjalnego i pracy socjalnej, rozpoznaniu sytuacji ofiar przemocy w rodzinie i opracowaniu planu pomocy, wspieraniu w przezwyciężeniu sytuacji kryzysowej, prowadzeniu zajęć korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie, prowadzeniu mediacji w zakresie relacji rodzinnych, partnerskich, świadczeniu pomocy prawnej, podejmowaniu innych działań z zakresu interwencji kryzysowej, stosownie do potrzeb.

W samym 2022 roku z pomocy Ośrodka Interwencji Kryzysowej skorzystało 801 osób, w tym 177 dzieci. Pracownicy Ośrodka przeprowadzili w sumie 3201 interwencji, rozmów, porad, spotkań. Klienci Ośrodka zgłaszali takie problemy jak: przemoc w rodzinie, uzależnienia i współuzależnienie, trudności wychowawcze, problemy małżeńskie, partnerskie (rozwód, rozstanie), konflikt w rodzinie, problemy emocjonalne, choroba bliskiej osoby lub ciężka choroba własna, zaburzenia psychiczne, problem żałoby, śmierć bliskiej osoby, nagłe zdarzenia losowe, bezdomność, problemy prawne, problemy socjalne, myśli i próby samobójcze.

Najczęstszymi powodami udzielanej przez specjalistów OIK pomocy dzieciom były: trudności szkolne, przemoc rówieśnicza, samookaleczenia, pojawiające się myśli samobójcze lub podejmowanie prób samobójczych, problemy emocjonalne wynikające z towarzyszących zaburzeń lękowych, trudności adaptacyjnych, problemów rodzinnych, trudności w relacjach z rówieśnikami.

Objęliśmy pomocą 75 ofiar przemocy, 18 sprawców przemocy i 4 świadków przemocy. W 9 przypadkach wszczęto procedurę „Niebieskiej Karty”. W 2 przypadkach złożono zawiadomienie do Prokuratury w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa związanego ze stosowaniem przemocy w rodzinie oraz zawiadomienie do Sądu Rodzinnego.

Wszystkie osoby zgłaszające się do OIK, otrzymywały natychmiastową pomoc psychologiczną. Po udzieleniu natychmiastowej pomocy psychologicznej, klienci obejmowani byli dalszym poradnictwem specjalistycznym.

Dziękuję za rozmowę.